

Piękniejszy świat Beaty

Serduszka na choinkę

Coraz częściej skłaniam się ku tendencji, że dekoracje w naszym domu nie muszą być skomplikowane. Modę na złoćistości i brokaty staram się przez ostatnie lata zupełnie ignorować. Piękne więc proste. Proste więc piękne. Tak to działa!



Pomysł na te drobiazgi przyszedł mi na myśl, gdy wzięłam do ręki jedną ze świątecznych tkanin. Początkowo miały z niej powstać poduchy. Potem przyszła myśl, że może by tak jednak zmienić przeznaczenie tego materiału. Tak powstała kolekcja serduszek, które w tym roku zawisną na mojej choince.



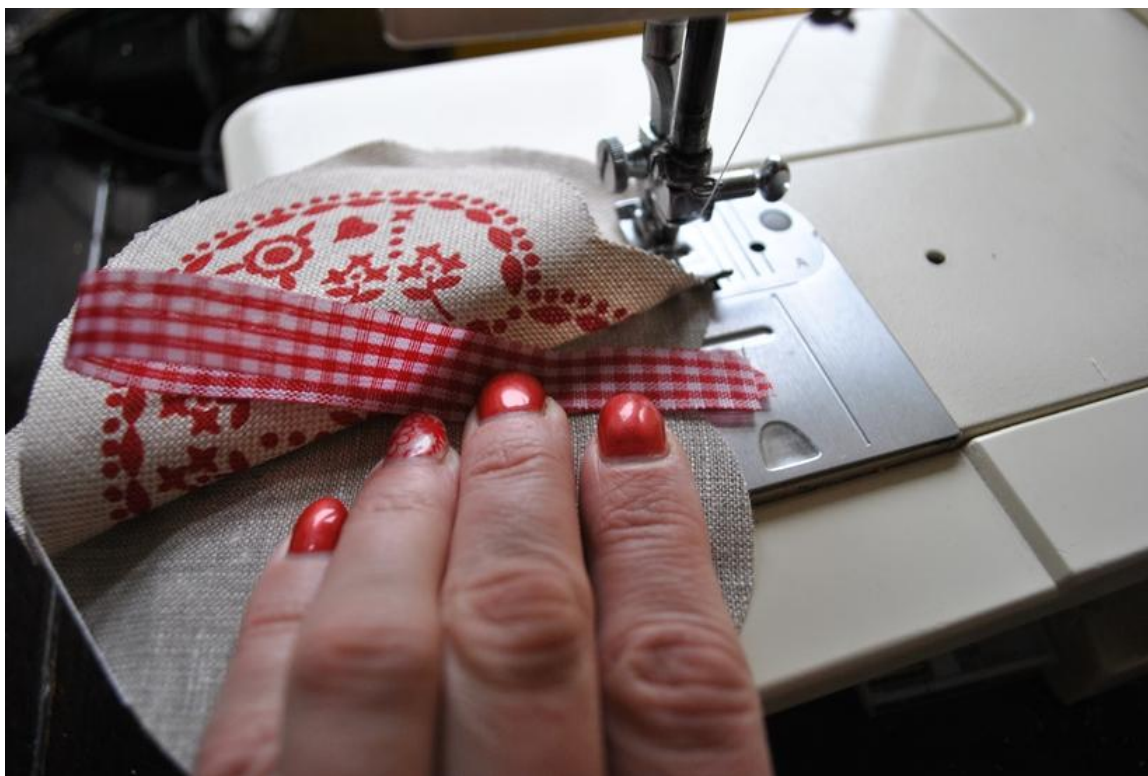
Etap 1.

Tkaninę dzielę na pojedyncze kwadraty. Długopisem rysuję obrys serduszek (wykrój). Wycinam.



Etap 2.

Składam dwa serduszka prawą stroną do środka, przesywam maszyną do szycia dookoła uważając na dwie rzeczy: u góry serduszka wszywam do środka pasującą kolorem tasiemkę, na której zawisnie serduszko; pozostawiam również 3-4 cm niezszytego obwodu, dzięki któremu przewinę serce na prawą stronę.



Etap 3.

Odwrócone na prawą stronę serduszko, prasuję. Wypycham watą lub pianką odzieżową (ociepliną), dbając o to, aby przestrzeń w środku była wypełniona dość szczelnie, szczególnie dokładnie w obłościach serca i w "ostrym" końcu.



Etap 4.

Zaszywam beżową nicią, krytym ścięciem.



Gotowe!



Beata Norbert: Zawodowo dębuję w aniołach, uprawiam rzemieślniczą partyzantkę i hoduję lawendę. Po godzinach jestem mamą. Z doskoku również przyjaciółką i ekszoną. Z zamiłowania podróżniczką, czytelniczką, słuchaczką. Pasjami (choć niewprawnie) nadwyreżam ciało i umysł przy fotografowaniu.